



**EIKENBOOM,**  
kapitan zbuntowanego statku holenderskiego „De Zeven Provinciën” który został zbombardowany przez holenderską flotę wojenną.

# EXPRES

ILUSTROWANY



**KARDYNAŁ FRUEWIRTH,**  
honorowy kanclerz Kościoła Rzymskiego, zmarł w Rzymie, przeżywszy 88 lat.

## Dantejskie sceny na gruzach Neunkirchen. Liczba rannych przekroczyła 1200 osób.—Wielomiljonowe szkody.—Pomoc rządu dla ofiar katastrofy **Całe Niemcy okryte głęboką żałobą.**

Berlin, 12 lutego.

Katastrofa w Neunkirchen przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Według ostatnich wiadomości z Kolonii.

**LICZBA RANNYCH PRZEKRACZA 1000 OSÓB, WŚRÓD NICH PRZESZŁO 150 CIĘŻKO.**

W chwili eksplozji załoga huty wynosiła 500 osób. Na miejscu katastrofy rozgrywają się straszne sceny. Ewakuacja terenów w pobliżu huty wzmogła grozę położenia.

**WŚRÓD KRWAWEJ LUNY BŁADZA MEŃCZYŹNI, KOBIETY I DZIECI, POSZUKUJĄ ZAGINIONYCH CZŁONKÓW SWYCH RODZIN.**

Berlin, 12 lutego.

O katastrofie w Neunkirchen nadchodzi dalsze przejmujące grozą wiadomości. Do godziny 8-ej rano odgrzebano 49 zabitych, pod gruzami zawalonych domów znajduje się, jak przypuszcza się jeszcze drugie tyle zabitych.

**LICZBA CIĘŻKO RANNYCH DOCHODZI DO 300 OSÓB, część z pośród nich znajduje się w stanie bez nadziei.**

**LŹEJ RANNYCH JEST OKOŁO 1,200 OSÓB.**

**KATASTROFA OKRYŁA ŻAŁOBĄ CAŁE NIEMCY, DZIENNIKI WYSZŁY Z CZARNEMI OBWÓDKAMI.**

Specjalni sprawozdawcy wysłani na miejsce wypadku nadsyłają szczegółowe opisy katastrofy.

W jednym z domów z pod gruzów wydobyto robotnika, który podczas wybuchu dostał pomieszczenia zmysłów.

**MIASTO NEUNKIRCHEN ZOSTAŁO CAŁKOWICIE ZNISZCZONE.**

Na jednej z ulic uległo zawaleniu 15 domów. Wśród rannych znajduje się dyrektor koncernu Otto Wolfa, którego własnością jest zniszczona huta żelazna w Neunkirchen. Koncern ten jest jednym z największych producentów stali w Niemczech. Zachodzi obawa, że huta żelazna nie będzie mogła być uruchomiona przed upływem roku.

Wybuch był słyszany w odległych miejscowościach, a jak obecnie sygnalizują nawet w Bazylej. Przyczyna katastrofy dotychczas nie została wyjaśniona.

**KRAŻA POGŁOSKI, ŻE MA SIĘ TU DO CZYNIEŃ Z AKTEM SABOTAŻU.**

Berlin, 12 lutego.

Akcja ratunkowa w Neunkirchen trwa dalej. Do wieczora wydobyto z pod gruzów 65 zabitych. Na miejsce wypadku przybyli członkowie komisji rządzącej Zagłębiem Saary.

Komisja wyznaczyła większą kwotę dla ofiar katastrofy. Miasto Saarbrück wyznaczyło pomoc w sumie 100 tysięcy franków. Prezydent Rzeszy wraz z telegramem kondolencyjnym przesłał miastu Neunkirchen 100,000 mk. Również kanclerz Rzeszy Hitler zapowiedział w telegramie podjęcie przez rząd akcji pomocy. Socjal - demokratyczna komisja kontrolna Reichstagu zgłosiła wniosek o przeznaczenie z funduszy państwowych 10 milionów marek dla rodzin ofiar katastrofy.

Berlin, 12 lutego.

Na ręce komisji rządzącej Zagłębia Saary kondolencje nadesłali między innymi sekretarz generalny Ligi Narodów oraz delegat włoski w charakterze przewodniczącego rady telegram kon-

dolencyjny nadesłał również minister spraw zagranicznych Neurath.

Na znak żałoby na gmachach urzędowych aż do czasu pogrzebu ofiar na całym terenie Rzeszy zawieszono białą flagi opuszczone do połowy masztu.

Dyrekcja berlińskiej gazowni miejskiej zarządziła kontrolę wszystkich gazomierzy oraz wydelegowała na miejsce katastrofy swego rzeczoznawcę, celem wzięcia udziału w dochodzeniu.

## W przededniu wojny chińsko-japońskiej. Wielkie zaniepokojenie w Ameryce rozwojem wypadków na Dalekim Wschodzie.

Nowy Jork, 12 lutego.

Według „New York Times'a” w kołach oficjalnych Waszyngtonu wzrasta coraz bardziej zaniepokojenie w związku z rozwojem sytuacji na Dalekim Wschodzie. Jest wyrażony pogląd, iż nieuniknionym następstwem konfliktu powstałego na tle operacji wojskowych Japonii w Dzechol

**BĘDZIE WOJNA CHIŃSKO - JAPONSKA.**  
Stimson z całą uwagą śledzi rozwój wypadków i prawdopodobnie wypowie się, gdy Liga Narodów poweźmie ostateczną decyzję.

Matsuoka, główny delegat Japonii w Genewie ma rzekomo udać się do Waszyngtonu w celu widzenia się z Rooseweltem.

Genewa, 11 lutego

Dzięki niezamordowanej pracy komitetu redakcyjnego Komisji 19-tu końcowe sprawozdanie, dotyczące konfliktu japońsko - chińskiego, wraz z odnośnymi zaleceniami jest już prawie na ukończeniu.

Obecnie omawiana jest sprawa powołania specjalnego komitetu dla praktycznego wprowadzenia w życie zaleceń oraz dla kontroli.

Celem komisji jest utworzenie autonomicznej Mandżurii, nad którą przynajmniej nominalnie sprawowałyby suwerenną władzę Chiny.

Ponieważ rząd japoński do chwili obecnej nie wyraził zgody na tego rodzaju załatwienie, urzeczywistnienie planowanych zaleceń napotka niewątpliwie na wielkie trudności.

Na początku przyszłego tygodnia komisja 19-tu zajmie się sprawozdaniem komitetu redakcyjnego, poczem odbędzie się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ligi Narodów dla zajęcia ostatecznego stanowiska.

## Zamach trockistów na życie Stalina. Na czele sprzysiężenia stał wysoki dygnitarz sowiecki.

BERLIN, 11 lutego.

Z Moskwy donoszą: G.P.U. natrafiło na ślad nowej szeroko zakrojonej bojowej organizacji trockistów, która, we-

dług dotychczasowych dochodzeń miała dokonać ZAMACHU NA ŻYCIE STALINA.

BYŁY KOMISARZ PREOBRAŻEŃ-

**SKI I OKOŁO 100 TROCKISTÓW ZOSTAŁO ARESZTOWANYCH.** Spiskowcy mieli, według ułożonego planu, dokonać napadu na Gorki, gdzie Stalin stale zamieszkuje i zamordować dyktatora sowieckiego. Wykryta organizacja trockistów posiadała liczne oddziały w miastach prowincjonalnych.

Przywódca tej organizacji Preobrażencki odgrywał wybitną rolę w administracji sowieckiej i zajmował wpływowe posady w sowieckim banku państwowym oraz w komisariacie finansów.

Po zesłaniu Trockiego Preobrażencki został również zesłany na Syberję wraz z Radkiem. Po podpisaniu deklaracji skrzywdzony został on jednocześnie z Radkiem ułaskawiony przez Stalina i powrócił do Moskwy.

W Moskwie pogłoska o wykryciu nowego sprzysiężenia wywołała olbrzymie wrażenie.

## Groźba strejku podatkowego we Francji.

**Nowe obciążenia fiskalne wywołały falę buntu wśród ludności**

Paryż, 12 lutego.

Dzisiaj o godzinie 13-ej min. 30 izba deputowanych rozpoczęła rozpatrywanie projektów finansowych rządu, które zostały uchwalone przez komisję finansową.

W kołach parlamentarnych panuje zdanie, że będzie uzyskane porozumienie pomiędzy rządem a większością izby w sprawie uzgodnienia tekstu projektu.

W całym kraju daje się zauważyć niezadowolony z powodu nowych podatków.

Związek uzdrowienia gospodarczego postanowił, na znak protestu przeciwko

nowym obciążeniom podatkowym, zamknąć wszystkie sklepy w dniu 16 b. m. od godziny 12 do 19-ej.

W Tuluzie 4.000 kupców i przemysłowców urządziło wiec protestacyjny, doręczając prefektowi uchwałę, grożącą strajkiem podatkowym.

Izba handlowa w Nancy powzięła również uchwałę przeciwko podwyżce podatku, domagając się jednocześnie zmniejszenia ciężarów podatkowych i reformy administracji. Przedstawiciele kół przemysłowych i handlowych interwenjowali u premiera i min. finansów.

## Nowa interwencja Francji i Anglii

**we Wiedniu w sprawie przemytu broni**

Londyn, 12 lutego.

Sir Eric Phipps, pos. Wielkiej Brytanii w Wiedniu ponowił dzisiaj demarche Wielkiej Brytanii u kanclerza Dolfussa w sprawie znajdującego się na terytorjum Austrii transportu broni, pochodzącego z Włoch, a przeznaczonego dla Węgier.

Demarches dzisiejsze wykonane być miało według instrukcji Foreign Office ze specjalnym naciskiem. Poseł brytyj-

ski miał zażądać, aby cały transport broni, którego obecne miejsce przechowania jest ukrywane w tajemnicy, został w określonym czasie odesłany do Włoch, skąd przybył.

W razie nieuczynienia zadość temu żądaniu Wielka Brytanja gotowa jest wraz z Francją poprzeć wystąpienie przedstawicieli Małej Ententy w Genewie.

## Rozwiązanie organizacji komunistycznych w Rumunji

Bukareszt, 12 lutego.

Na mocy ustawy o stanie wojennym władze wojskowe wydały zarządzenie rozwiązujące wszystkie organizacje komunistyczne, działające pod różnymi nazwami, jak: blok włościański i robotniczy, liga czerwonej pomocy, związki robotnicze nienależące do konfederacji itd.

## Rewolucja w Chile

Paryż, 12 lutego.

Z Sant Jago de Chile donoszą, że w Limie wybuchła rewolucja. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas brak.













## Zamach bombowy w Ameryce



W Filadelfii dokonano zamachu bombowego na dom, w którym mieszka przywódca faszystów włoskich w Ameryce i przyjaciel Mussoliniego adwokat Silvestro. Wybuch bomby zniszczył połowę domu. Żona Silvestro została zabita, syn i trzy córki — ranne. Silvestro uniknął śmierci, ponieważ w chwili wybuchu bomby bawił u swego przyjaciela.

## Nowa broń policji



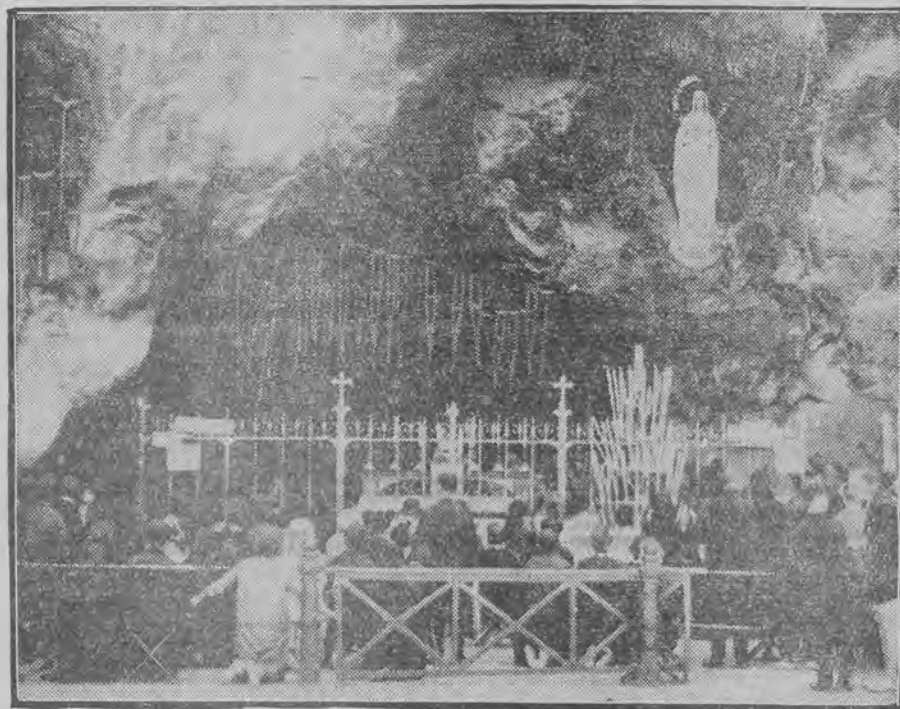
Policja amerykańska otrzymała obecnie nową broń — kastety gumowe, które oddają nieocenione usługi w walce z przestępcami.

## Powódź w Lublinie



Jak to już donosiliśmy, lody na Bystrzycy puściły. Wezbrane fale załazy okolicę Lublina oraz przedmieścia Bronowice i Panny Marji. Straż ogniowa i wojsko pracują nad usunięciem zatorów oraz ewakuowaniem mieszkańców zagrożonych domów. Na ilustracji widzimy przedmieście Lublina Bronowice zalane wodą.

## Jubileusz miejsca cudów w Lourdes



Miejscowość Lourdes we francuskich Pirenejach, która wstawiła się cudownym leczeniem chorób, obchodzi w tych dniach jubileusz 75-lecia pierwszego objawienia.

## Ratujmy zdrowie



Oto jeden z zabiegów w nowo-otworzonym instytucie zdrowia w Berlinie. Specjalne aparaty tlenowe, pod okiem fachowców, skutecznie walczą z chorobami piersiowymi, tak pospolitymi w wielkich miastach.

## Nieście pomoc bezrobotnym.

Codzienna nowelka „Expressu“.

### Tragedja psa.

Nero, duży, chudy pies o mądrych oczach, wygrzewał się na słońcu przed jakimś domem.

Właśnie przed kilku minutami znalazł na śmietniku tłustą kość, z której nie pozostał nawet śladu. Po śniadaniu wypoczywał, rozkoszując się słońcem. — Po drugiej stronie jezdni, tuż przy chodniku, zmrużywszy ślepią, wylegiwał się drugi pies.

Nero zawarczał. Kto to może być ten biały piesek, po drugiej stronie ulicy?

Trzeba wywachać... Może to kobietka...

Nero szybko przebiegł jezdnię i po chwili znalazł się przy chodniku.

Tak, to była dama... Nie ulegało żadnej wątpliwości.

Nowa znajoma od razu wpadła mu w oko. Miała mleczno-białą sierść, zgrabne, małe łapki, zadarty nasek i mądre, duże ślepią.

Nasz Nero nie był donżuanem, ale tym razem obudziły się w nim zmysły.

Położył się obok damy i począł jej prawie komplementy.

Niezajoma spojrzała nań z kokieteryją i gdyby była prawdziwą kobietą, z pewnością w tej chwili przypudrowałaby sobie nos.

Nero nie tracił odwagi.

Stawał na tylnych łapkach, wiwijał koziołki, chcąc rozśmieszyć niezajomą. Lecz ona siedziała spokojnie, jakby zupełnie nie rozumiała, o co mu chodzi.

Nagle Nero wyprężył swe ciało. Stał na czterech łapkach, wyteżył słuch. Oczy mu się rozszerzyły i nozdrza zadrgały, jak od zapachu krwi.

Nero miał doskonały węch. Zdaleka już wyczuwał obecność największych swych wrogów — trzech ludzi z postronkami, jeżdżących małym, zielonym wózkiem.

— Najdroższa moja — szepnął do swej towarzyszki. — Widzisz tamtych ludzi z kijami w rękę? To hycel jedzie! Nie mamy ani chwili do stracenia. Musimy stąd uciec! Chodź ze mną! Tam, za miastem, nikt nas nie znajdzie, nikt nam nie przeszkodzi!

— W mieście jest o wiele przyjemniej, roześmiała się. — Nie mam zamiaru uciekać do lasu. Ludzie są zresztą bardzo dobrzy. Zawsze dają mi dużo mięsa i nigdy mnie nie biją. Obejdę się bez twojej opieki.

— Nie boisz się tych ludzi?

— Nigdy nie bałam się żadnych ludzi

Nero uspokoił się i znów począł się zalecać do niezajomej.

Teraz już ona przytuliła go do siebie, głaskała aksamitnymi łapkami, lizała jego zgrabną mordkę, patrząc mu wiernie w oczy...

Nero tarzał się w słońcu, obejmując wiotką kibić swej ukochanej.

Zapomniał już o całym świecie, o wszystkich niebezpieczeństwach, jakie mogły mu grozić...

Nagle coś go ścisnęło za gardło. — Chciał się wyrwać. Gruby sznur omotał mu szyję.

Nero zerwał się z miejsca, usiłując zwolnić się z uścisku. To było już jednak niemożliwe. Nieszczęsny zawył z rozpaczy, wierzgając wściekle nogami.

Obejrzał się. Zauważył wówczas jednego z trzech ludzi, których widział w zielonym wózku. A więc to byli siepacze!

Nero ostatnimi siłami począł walczyć o wolność. Hycel pociągnął jednak sznurek i pies o mało się nie udusił.

Po kilku chwilach posypały się ciosy. Zbity, pokrwawiony Nero, znalazł się na wozie, obok kilkudziesięciu innych psów.

Nero uświadomił sobie doskonale, że są to już jego ostatnie chwile.

Nigdy już nie zdobędzie wolności, nigdy nie zobaczy słońca...

Ogarnął wzrokiem ulicę.

Tam, na drugiej stronie, zauważył swoją kochankę. Leżała w słońcu piękna, uśmiechnięta i radosna. Udało się jej zbiec!

Przecież ona mogłaby go uratować! Jesliby przegryzła sznur, Nero z łatwością zeskoczyłby z wozu! A później żaden hycel jużby go nie dogonił!

Nero zawył głośno:

— Najdroższa moja, jestem uwięziony. Ratuj! Przegryź sznur! Uciekniemy razem za miasto!

Zmierzyła go pogardliwym spojrzeniem. POCO miałyby go ratować? POCO miałyby narażać się? Przecież amantów nigdy nie zabraknie. Jeśli tego zabiją, to znajdą się inni.

Młoda „kobietka“ nie pomogła uwięzionemu. Właśnie w tej chwili zauważyła, że w bramie wyleguje się jakiś inny pies, amant, więc pobiegła do niego.

— Ach ty nędzne stworzenie — zawył Nero. — Dotychczas sądziłem, że tylko wśród ludzi spotyka się takie bestje! Teraz widzę, że nawet i psom już nie można wierzyć!

Nero znów ponowił próbę zwolnienia się z żelaznego uścisku. Lecz sznur coraz bardziej wrzynał mu się w szyję, coraz bardziej go dusił...

Gdy hycel zatrzymał się przed swym domem, stwierdził, że jeden ze schwytanych psów, bodaj najładniejszy, już nie żyje.

Tłum. D.

**Prenumerata:** Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

**Ogłoszenia:** W tekście 50 gr. za wiersz miłimetrowy (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

**Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika, Nr. 68 148** Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24. 136-43. 136-44. 189-00.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika“ sp. z ogr. odp. redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.